

ZAMÓW PRENUMERATĘ „PANORAMY WAŁBRZYSKIEJ”

twojej ulubionej



Dodatkowe informacje pod bezpłatnym numerem infolinii: 0-800-116-231 lub 071-374-82-31

Druhowie z Międzylesia jako jedyni na Dolnym Śląsku mają własną orkiestrę dętą

Gaszą pożary i grają na trąbkach

Ochotnicza Straż Pożarna powstała w Międzylesiu już w 1884 roku. Niemieckich strażaków po II wojnie światowej zastąpili Polacy. Jednostkę utworzyli w lipcu 1947 roku

ROMUALD PIELA

Pierwszym prezesem międzyleskiej OSP został ówczesny burmistrz miasta, Jan Magoń. Powojenni strażacy nie mieli jednak żadnego samochodu. Dlatego władze miasta wyznaczyły gospodarzy, którzy

mieli konie i furmanki do tego, by wozili strażaków i sprzęt pożarniczy do akcji. Była to jedna ręczna pompa, bosaki, kilofy, łopaty, sznury i łódź drewniana, którą drhowie ratowali dobytek podczas powodzi.

Obecnie jednostka dysponuje aż trzema wozami strażackimi. Ma sprzęt do ratownictwa medycznego, drogowego i ekologicznego.

– Strażaków mamy aż pięćdziesięciu dwóch. Do tego dwie drużyny młodzieżowe, każda po 12 osób – wylicza Piotr Pokrątko, naczelnik OSP w Międzylesiu. – W Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym jesteśmy już ponad dziesięć lat.

Rocznie wyjeżdżają do akcji ponad pięćdziesiąt razy. Tylko co trzeci wyjazd związany jest z ogniem.

– Znacznie częściej interweniuje w związku z wypadka-

mi drogowymi, powodziami i wichurami – dodaje Piotr Pokrątko.

W 1981 roku przy OSP powstała orkiestra dęta.

– Jesteśmy w tej chwili jedyną strażacką orkiestrą na Dolnym Śląsku – podkreśla z dumą kapelmistrz Michał Para. – W zespole gra dwudziestu muzyków. W naszym repertuarze są zarówno marsze, jak i muzyka poważna.

Międzyleska orkiestra uczestniczyła siedem lat temu w koncercie urodzinowym Jana Pawła II w Wadowicach. W niedziennej imprezie wzięło wtedy udział aż 80 muzycznych zespołów strażackich.

Trzy lata wcześniej zespół wspólnie z innymi polskimi muzykami pobił w Warszawie rekord Guinnessa na największą orkiestrę strażacką świata. Składała się ona z 1500 osób. ●



Strażacka orkiestra dęta. Od lewej w górnym rzędzie: Tadeusz Krawiec, Marek Grebski, Michał Para, Henryk Czechowski, Krzysztof Galusza, Adam Bednarski. W dolnym rzędzie: Mirosław Czesnołowicz, Zbigniew Pietrzyk, Jerzy Zieliński, Stanisław Pokrątko, Grzegorz Bień, Marcin Krawiec.

Nowoczesna politechnika



Lukasz Miętus, informatyk z filii Politechniki Wrocławskiej w Wałbrzychu pokazuje kiosk multimedialny pozwalający studentom na korzystanie z internetu za darmo.

Sprzęt multimedialny, komputerowy i nowe wyposażenie w laboratoriach. Do tego świeżo pomalowane ściany i od-

nowione podłogi. Taką wałbrzyską filię Politechniki Wrocławskiej zastali studenci w nowym roku akademickim.

Remonty trwały przez całe wakacje. Doposażenie laboratoriów i remont pochłonęły około milion złotych. Teraz studenci mogą korzystać na uczelni z bezprzewodowego internetu. Mają do dyspozycji kiosk multimedialny z dotykowym ekranem. Jest to pierwsze tak nowoczesne urządzenie do łączenia się z siecią w wałbrzyskich uczelniach.

– Kupiliśmy też nowe komputery i rzutniki. Urządzenie do mierzenia długości fal i mikroskopy. Powstało nowe laboratorium dla wydziału inżynierii środowiska – wylicza Jerzy Bartoszewski, dyrektor zamiejscowego ośrodka Politechniki Wrocławskiej.

Do tego większość sal odświeżono i pomalowano, wymienione zostały stare podłogi i zainstalowano nowe oświetlenie.

– Bardzo nam zależy na wymianie okien, ale to kosztowna inwestycja i na nią będziemy musieli poczekać. Wystarczy wspomnieć, że uczelnia ma 8500 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej – mówi dyrektor. (JK)

W SKRÓCIE

Krew w domu kultury

NOWA RUDA. Dzisiaj od godziny 10 do 15 będzie można oddać krew. Trzecią w tym roku zbiórkę organizuje Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Wałbrzycha. Pracownicy Centrum będą pobierać krew od honorowych dawców w sali międzianej Miejskiego Ośrodka Kultury. Każdej osobie, która zdecyduje się oddać życiodajny płyn, przysługuje dzień wolny w pracy, kawa i posiłek regeneracyjny (osiem czekolad i konserwa mięsna). Podczas dwóch poprzednich akcji udało się zgromadzić w Nowej Rudzie ponad 30 litrów najcenniejszego z płynów, który ratuje ludzkie życie. (PIEL)

Zabawa na lodzie

ŚWIDNICA. Od soboty Świdnica jest pierwszym miejscem na Dolnym Śląsku, gdzie można pojeździć na łyżwach. Przed sezonem w obiekcie sztucznego lodowiska przy ulicy Śląskiej przeprowadzono remont. Wymienione zostały okna, co pozwoli na łatwiejsze, a co za tym idzie tańsze utrzymanie temperatury w środku. Odmalowano też bandy okalające taflę i zaplecze. Remontu doczekała się również maszyna do czyszczenia tafli lodu. Przygotowania do nowego sezonu pochłonęły 100 tys. zł. Dobrą wiadomością dla amatorów jazdy na łyżwach jest także fakt, że w tym sezonie nie zmieni się opłata za wstęp. Bilet normalny kosztuje 6 zł za godzinę, a ulgowy 3 zł. Za wypożyczenie łyżew również trzeba zapłacić 3 złote. Lodowisko czynne jest codziennie w godzinach od 8 do 21. (MM)

Chcesz szybko
sprzedać samochód?



Za jedyne **19 zł***
twoje ogłoszenie zobaczy
cała Polska!

Pytaj o Pakiet Power pod numerem 071 374 82 49 lub 0 800 472852

Twoje ogłoszenie ukaze się w: Dzienniku Zachodnim, Moto Jarmarku, na portalu Gratka.pl, w Dzienniku Bałtyckim, Głosie Wielkopolskim, Dzienniku Łódzkim, Gazecie Krakowskiej, Gazecie Wrocławskiej, Echu Miasta oraz Moto Expressie

